

Jak podjąć nowy powiew Ducha?

Mijający rok był bardzo obfity w wydarzenia, jubileusze, rocznice. Ruchy z odwagą i nadzieją podjęły wyzwania tego czasu i zaangażowały się zarówno w Jubileusz 1050 rocznicy Chrztu Polski, w Światowe Dni Młodzieży, jak i Rok Miłosierdzia. Zaowocowało to dalszym umocnieniem roli ruchów w Kościele i świecie.

W świecie i w naszej Ojczyźnie również zachodzą duże zmiany zarówno korzystne i dobre, jak i zjawiska niepokojące, które domagają się od nas zdecydowanych odpowiedzi.

Aby jeszcze lepiej przygotować członków naszych ruchów na nadchodzące czasy podjęliśmy działania zmierzające do pogłębienia formacji w ruchach. W obecnym numerze „Serwisu ORRK” znajdziemy dwa dokumenty formacyjne, które zbierają nasze dotychczasowe doświadczenia formacyjne i wskazują dalsze kierunki.

* * * * *

Życzenia Świąteczne

„Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1, 38)

Mijający rok był czasem pogłębienia życia chrztem świętym, czasem rozwoju postawy miłosierdzia oraz odmłodzenia naszego doświadczenia wiary i Kościoła. Był to rok szczególnej łaski, która przygotowuje nas na nowe czasy. Przyszłość będzie od nas wymagała nowych rozwiązań i kreatywności w poszukiwaniu dróg rozwoju. Abyśmy mogli być bardziej otwarci na nowe, które niesie Duch Święty, trzeba nam mądrej i dojrzałej formacji, która pozwoli rozwijać apostołstwo naszych ruchów. Dzięki apostołstwu Bóg bardziej może się rodzić w sercach ludzi oraz w świecie.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragniemy złożyć członkom ruchów i stowarzyszeń katolickich w Polsce serdeczne życzenia.

Trzymając się mocno wiary naszych ojców, bądźmy otwarci na nowe działanie Ducha Świętego zarówno w naszych sercach, w Kościele, jak również w świecie.

Niech Boże błogosławieństwo ogarnie Was, Wasze rodziny oraz Wasze ruchy, wspólnoty i grupy. Niech Nowo Narodzony rozpromieni mroki naszego życia, rozświetlając je światłem Swojej Miłości. Wszystkim życzymy dużo zdrowia i spełnienia dobrych marzeń.

*Regina Pruszyńska
Wiceprzewodnicząca ORRK*

*O. Adam Schulz SJ
Przewodniczący ORRK*

Boże Narodzenie 2016 r.

* * * * *

Spotkanie Plenarne ORRK

Podczas Spotkania Plenarnego Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich, które odbyło się 19 listopada br., podjęliśmy następujące zagadnienia: podsumowanie Światowych Dni Młodzieży i zaangażowanie w nich ruchów; nowe inspiracje do formacji w ruchach i stowarzyszeniach; stan ochrony środowiska w Polsce a inspiracje Ojca św. Franciszka; przyjęcie nowych członków do ORRK; omówienie dokumentu Kongregacji Nauki Wiary „Iuvenescit Ecclesia” oraz wybory nowej Rady Programowej ORRK.

Ważnym doświadczeniem naszego spotkania była Eucharystia celebrowana przez księży obecnych na spotkaniu pod przewodnictwem bp. B. Dembowskiego oraz wspólnie odmówiony Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana.

I. Podsumowanie Światowych Dni Młodzieży i zaangażowania w nich ruchów

Wojciech Terlikowski, który dokonał podsumowania zwrócił uwagę na to, że Światowe Dni Młodzieży pokazały, że Kościół i Ewangelia jest ciągle aktualną propozycją zarówno dla młodzieży, jak i dla dorosłych i to na całym świecie. Przyjechali do nas ludzie z ponad 180 krajów świata, w tym ponad 900 biskupów i kardynałów.

ŚDM były żywym doświadczeniem wiary, Boga oraz doświadczeniem wspólnoty, która rodziła się pośród różnych kultur, języków i doświadczeń społecznych.

ŚDM ukazały też siłę i bogactwo Kościoła w Polsce. Jeśli chodzi o Europę to jest to w niej najsilniejszy Kościół a i w świecie jest jednym z najważniejszych. ŚDM oraz wizyta Ojca św. Franciszka w Polsce przyniosła ożywienie duchowe. A przygotowywanie spotkania i pobyt gości z zagranicy w poszczególnych parafiach ożywiło je.

Mimo że było to spotkanie młodych, to ta pielgrzymka Ojca św. przyniosła nowe inspiracje duchowe również średniemu pokoleniu, które na nowo odkryło świeżość Ewangelii, poruszyła ich głębia i autentyczność spotkań z młodymi, a też i poziom przygotowania tych spotkań i ich przeprowadzenia. Osoby starsze poczuły się jeszcze bardziej dowartościowane, gdy Ojciec św. mocno apelował o szacunek dla babć i dziadków.

Trzeba nam w tym roku szkolnym wrócić do homilii, konferencji Ojca św. i je w sposób bardziej pogłębiony przestudiować, przemodlić je - bo one mają bardzo dużo treści, które mogą być pomocne w naszym życiu duchowym.

Młodzi ludzie są zainteresowani udziałem w konkretnych projektach, programach czy wydarzeniach apostolskich, stąd tak duże zainteresowanie wolontariatem realizowanym w Polsce i zagranicą. Musimy proponować młodym udział w konkretnych działaniach i przy okazji ich proponować formację.

Natomiast o. Adam Schulz SJ podkreślił, że zdecydowana większość młodzieży jaka przyjechała do Krakowa z różnych stron świata była z ruchów, grup, wspólnot i stowarzyszeń katolickich. Do wyjątków należały osoby niezrzeszone, które przyjechały indywidualnie. To, że ruchy tak bardzo angażują się w organizowanie i przebieg ŚDM jest zjawiskiem, które trwa od samego początku tej inicjatywy. Jak wiemy Jan Paweł II podejmując się opieki nad ŚDM podjął inicjatywę, która powstała w jednym z ruchów katolickich.

Ruchy międzynarodowe organizowały własne spotkania przygotowujące ŚDM, poza tym większość wolontariuszy oraz osób przygotowujących ŚDM w parafiach, to byli członkowie ruchów. Ruchy spisały się na medal i szkoda, że tak mało księży zaangażowało się w przygotowanie i zorganizowanie ŚDM w parafiach i diecezjach.

II. Postawy, do których zachęca nas Ojciec św. Franciszek

1. Towarzystwo ludziom, nie tylko w sprawach duchowych, ale i życiowych

Kto towarzyszy, nie wytycza celu ani drogi, ale pomaga wszystkimi swoimi siłami i całą mądrością, aby osoba, której towarzyszy, odnalazła cel i drogę. Już samo bycie blisko stanowi zwykle ogromną pomoc i daje odczuć: Nie jesteś sam! Czworo oczu dostrzega więcej niż dwoje! Zostanę przy tobie, nawet gdy będzie ciężko! Pomogę ci, jeżeli chcesz, korzystając z moich doświadczeń!

Ojciec św. Franciszek tak mówił do biskupów polskim w lipcu 2016 r. w Krakowie:

„Przeżywamy religijny analfabetyzm, do tego stopnia, że w niektórych sanktuariach na świecie rzeczy się mieszają: udajemy się, by się modlić, ale są też sklepy, gdzie można kupić dewocjonalia, różańce, ale w niektórych sprzedają rzeczy zabobonne, bo poszukuje się zbawienia w przesadach, w analfabetyzmie religijnym, w owym relatywizmie, który myli jedno z drugim. I do tego trzeba katechezy, katechezy życia. Katechezy, która daje nie tylko pojęcia, ale towarzyszy w pielgrzymowaniu. **Towarzystwo jest jedną z najważniejszych postaw! Towarzystwo wzrostowi wiary. Jest to wspaniała praca i młodzi ludzie tego oczekują! Młodzi ludzie czekają ... „Ale jeśli zacznę mówić, to się znudzą!”.** Ależ trzeba im dać zadanie do **wykonania**. Powiedz im, aby pojechali w czasie wakacji na 15 dni, aby pomóc budować skromne

domy dla ubogich, albo zrobić coś innego. Niech zaczną odczuwać, że są przydatni. I pozwólmy, aby tutaj padło Boże ziarno. Powoli. Ale nie można tego uczynić tylko słowami! **Współczesnemu analfabetyzmowi religijnemu musimy stawić czoła za pomocą trzech języków: języka umysłu, języka serca i języka rąk. Wszystkie trzy w harmonijnej jedności**".

2. Rozeznawanie

Wyraźnie o potrzebie rozeznawania mówił Ojciec św. Franciszek na prywatnym spotkaniu z jezuitami, które odbyło się w czasie ŚDM - musimy się nauczyć rozeznawać, jak zasady moralne, prawdy wiary zastosować w konkretnych sytuacjach życia - sam katechizm nie wystarczy, trzeba pomóc naszym wiernym żyć katechizmem, ale tu trzeba ludzi, którzy sami żyją wiarą i zasadami moralnymi, Ewangelią.

Ojciec św. mówił: „**Dzisiaj Kościół potrzebuje wzrastać w rozeznaniu, w zdolności rozeznawania.** Zwłaszcza kapłani potrzebują tej umiejętności, aby sprawowali swą posługę. Dlatego trzeba uczyć seminarzystów i kapłanów pozostających w formacji: oni przecież słuchają zwierzeń sumienia wiernych.

Kierownictwo duchowe nie jest jedynie charyzmatem kapłańskim, ale także świeckim, to prawda. Ale, powtarzam, trzeba uczyć tego zwłaszcza kapłanów, pomagać im w świetle Ćwiczeń w dynamice rozeznania duszpasterskiego, które szanuje prawo, ale potrafi iść dalej".

Łatwo przekazywać ideały, dogmaty, o wiele trudniej realną drogę rozwoju więzi z Bogiem dla danego człowieka. A dziś takich duszpasterzy potrzeba, którzy towarzyszą ludziom w ich zmaganiach związanych z wysiłkiem życia zgodnie z sumieniem, Ewangelią, z nauczaniem Kościoła.

3. „Trzeba zdecydować się na zamianę kanapy na parę butów”, czyli apostołstwo i wolontariat

Papież do młodych podczas ŚDM w Krakowie: „**Prawda jednak jest inna: kochani młodzi, nie przyszliśmy na świat, aby „wegetować”, aby wygodnie spędzić życie, żeby uczynić z życia kanapę, która nas uspi; przeciwnie, przyszliśmy z innego powodu, aby zostawić ślad.** To bardzo smutne, kiedy przechodzimy przez życie nie pozostawiając śladu. A gdy wybieramy wygodę, myląc szczęście z konsumpcją, wówczas cena, którą płacimy, jest bardzo i to bardzo wysoka: tracimy wolność. ...

Jezus nie jest Panem komfortu, bezpieczeństwa i wygody. Aby pójść za Jezusem, trzeba mieć trochę odwagi, trzeba zdecydować się na zamianę kanapy na parę butów, które pomogą ci chodzić po drogach, o jakich ci się nigdy nie śniło, ani nawet o jakich nie pomyślałeś, po drogach, które mogą otworzyć nowe horyzonty, nadających się do zarażania radością, tą radością, która rodzi się z miłości Boga, radością, która pozostawia w twoim sercu każdy gest, każdą postawę miłosierdzia. Pójść na ulice naśladować „szaleństwo” naszego Boga, który uczy nas spotykania Go w głodnym, spragnionym, nagim, chorym, w przyjacielu, który źle skończył, w więźniu, w uchodźcy i w imigrancie, w człowieku bliskim, który jest samotny. Pójść drogami naszego Boga, który zaprasza nas, abyśmy byli aktorami politycznymi, ludźmi myślącymi, animatorami społecznymi. Pobudza nas do myślenia o gospodarce bardziej solidarnej. We wszystkich środowiskach, w jakich jesteście, miłość Boga zachęca nas do niesienia Dobrej Nowiny, czyniąc ze swojego życia dar dla Niego i dla innych. To znaczy do bycia odważnymi i wolnymi”.

4. Uczyc się życia od Maryi

Franciszek w Częstochowie: „**Matka Boża w Kanie okazała wiele konkretności: jest taką Matką, która bierze sobie do serca problemy i interweniuje, która potrafi uchwycić trudne chwile oraz dyskretnie, skutecznie i stanowczo o nie zatroszczyć się. Nie jest władczynią i głównym bohaterem, ale Matką i służebnicą.** Prośmy o łaskę, abyśmy sobie przyswoili Jej wrażliwość, Jej wyobraźnię w służbie potrzebującym, piękno poświęcenia swojego życia dla innych, bez szukania pierwszeństwa i dzielenia. Niech Ona, Przyczyna naszej radości, która wnosi pokój pośród obfitości grzechu i zawirowań historii, wyprasza nam obfitość Ducha Świętego, abyśmy byli sługami dobrymi i wiernymi”.

III. „luvenescit Ecclesia” - odnowić życie charyzmatami

15 maja 2016 r. w Zesłanie Ducha Świętego ukazał się List Kongregacji Nauki Wiary do biskupów Kościoła katolickiego o relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła: „luvenescit Ecclesia”, czyli „Kościół się odmładza”.

Watykan pracował nad nim od 15 lat - powiedział kard. Gerhard Muller, prefekt Kongregacji Doktryny Wiary, podczas prezentacji. Podkreślił, że dokument ma przysłużyć się do „duszpasterskiego nawrócenia”, do którego wzywa Franciszek. Tekst akcentuje konieczność właściwego rozumienia relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi.

W uproszczeniu możemy powiedzieć, że ten dokument z jednej strony jest zachętą do odczytania wielkiej roli w życiu Kościoła, jaką odgrywają charyzmaty i ruchy, a z drugiej, ukazuje relację między posługą biskupów i kapłanów a działalnością ruchów w Kościele, które w ostatnim półwieczu przeżywają dynamiczny rozwój.

Traktujemy charyzmaty trochę jako dodatek do normalnego życia Kościoła, jako coś nadzwyczajnego. Ale prawda jest taka, że charyzmatyczność przenika całe życie Kościoła i jest obecna w życiu każdego chrześcijanina - tylko, że nie jest uświadomiona i bardzo rzadko świadomie się z nią współpracuje i służy tymi darami.

Każdy z nas jest obdarzony różnymi charyzmatami, czyli uzdolnieniami, które przekraczają ludzkie możliwości. Posiadamy charyzmaty związane z naszą posługą w Kościele, ale również wiele zwykłych, codziennych charyzmatów, którymi na co dzień służymy.

Dokument przypomina naukę Soboru na temat charyzmatów i ją pogłębia.

Rola Soboru Watykańskiego II w rozwoju teologii charyzmatów była ogromna. Niektórzy twierdzą, że w tej kwestii była ona podobna do tej, jaką spełnił Sobór Nicejski dla nauki o Trójcy Świętej, a efeski i chalcedoński dla chrystologii. Vaticanum II po raz pierwszy w urzędowych wypowiedziach Kościoła podjął problem charyzmatu w wymiarze teologicznym i eklezjologicznym. Dary te uznano za integralną część struktury Kościoła i włączono w nurt normalnego życia, uznając za element najbardziej dynamiczny i twórczy. Sobór dokonał odnowy teologii charyzmatów i, o ile wcześniej ich nie brakowało, to po nim stały się one doświadczeniem milionów katolików, czego wcześniej nie było.

Sobór Watykański sformułował trzy zasady dotyczące charyzmatów. Pierwsza traktuje o ich zwyczajności, druga – różnorodności, a trzecia – powszechności.

Całe nasze życie powinno być charyzmatyczne

Gdy przyglądamy się temu, co Biblia mówi o charyzmatach, oczywistym staje się dla nas fakt, iż w sensie biblijnym pojęcie darów duchowych obejmuje o wiele szerszy zakres niż ten, do którego przyzwyczailiśmy się: dar mądrości, umiejętność poznania, wiary, uzdrawiania, czynienia cudów, prorocтва, rozróżniania duchów, języków i tłumaczenia języków.

Pan Bóg wzywa nas do życia charyzmatycznego, a nie tylko do sporadycznego doświadczania któregoś z darów.

Zazwyczaj mamy tendencje do dzielenia czynności w życiu na aktywności religijne i świeckie, na działanie nadprzyrodzone i naturalne. Według tego poglądu modlitwa, czytanie Pisma Św., udział w nabożeństwach, jałmużna czy dawanie świadectwa, są czynnościami religijnymi; natomiast praca zawodowa, zmywanie naczyń, zakupy oraz rozmowy z przyjaciółmi są świeckie. Prorokowanie, uzdrawianie oraz rozróżnianie duchów uważa się za sprawności nadprzyrodzone lub charyzmatyczne; ale śpiewanie hymnów, dzielenie się świadectwem, zachęcanie przyjaciela, złożenie ofiary, prowadzenie domu, praca zawodowa realizowana z oddaniem, czy malowanie obrazu zalicza się do czynności naturalnych.

Wymiar charyzmatyczny nie ogranicza się do kilku szczególnych funkcji życiowych człowieka, ale odnosi się do całokształtu życia ludzkiego, a więc nawet do najbardziej zwykłych i prozaicznych czynności: „Czy jecie, czy pijecie” poucza Paweł Koryntian, „lub cokolwiek innego czynicie, czyńcie wszystko na chwałę Boga”.

Również dary duchowe nadzwyczajne, jak uzdrawianie, prorokowanie czy inne, muszą stawać się charyzmatami dzięki wzrostowi naszej miłości do innych ludzi, otwartości na Ducha Świętego i służby światu i Kościołowi. Bo inaczej usłyszymy te słowa Jezusa z Ewangelii św. Mateusza: „Nie każdy, który Mi mówi: „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu

powie Mi w owym dniu: "Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia, i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia?" Wtedy oświadczę im: "Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!" (Mt 7, 21-23).

Pielęgnować charyzmaty ruchów, wspólnot, grup

Jan Paweł II tak mówił do członków ruchów z całego świata zgromadzonych na Światowym Spotkaniu Ruchów w Rzymie w 1998 roku:

„Każda interwencja Ducha Świętego jest zdumiewająca. Duch powoduje wydarzenia, które zaskakują swoją nowością, zmieniają radykalnie ludzi i historię. Na tym właśnie polegało niezapomniane doświadczenie Powszechnego Soboru Watykańskiego II, podczas którego Kościół, prowadzony przez Ducha Świętego, odkrył, że wymiar charyzmatyczny jest jednym z jego wymiarów konstytutywnych. "Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży oraz cnotami go przyozdabia, ale 'udzielając każdemu, jak chce' darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczegółowe łaski, (...) mające na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła" (*Lumen gentium*, 12).

Aspekty instytucjonalny i charyzmatyczny to jakby dwa równie istotne elementy konstytutywne Kościoła, które razem - choć na różne sposoby - kształtują jego życie, przyczyniając się do jego odnowy i do uświęcenia Ludu Bożego. Właśnie to opatrnościowe odkrycie charyzmatycznego wymiaru Kościoła dało początek - przed i po Soborze - niezwykłemu rozwojowi ruchów kościelnych i nowych wspólnot.

Charyzmaty ze swej natury udzielają się innym i w ten sposób dają początek "duchowemu pokrewieństwu" (por. *Christifideles laici*, 24) oraz przyjaźni w Chrystusie, z której rodzą się "ruchy". Przejście od pierwotnego charyzmatu do ruchu dokonuje się dzięki tajemniczej sile przyciągania, z jaką założyciel oddziałuje na tych, którzy pragną mieć udział w jego doświadczeniu duchowym. Tak więc ruchy uznane oficjalnie przez władze kościelne jawią się jako odblaski jedyne Kościoła i różne formy jego samorealizacji".

Troszczyć się o świeżość charyzmatów ruchów

Ojciec św. Franciszek jako najważniejszą widzi troskę o świeżość charyzmatów, mówił o tym do uczestników Trzeciego Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot, w Rzymie w dniu 22 listopada 2014 r.:

„Po pierwsze należy dbać o zachowanie świeżości Waszych charyzmatów, nigdy nie tracie tej świeżości, świeżości Waszych charyzmatów, zawsze odnawiajcie „pierwotną miłość”. W miarę upływu czasu pojawia się coraz większa pokusa wygodnictwa, by utrwalać swoje schematy postępowania, co chociaż może dawać uspokojenie, jest jednak bezowocne.

Pojawia się **pokusa ograniczenia działania Ducha Świętego “zamknięcia go w klatce”**: **jest to pokusa!** Bowiem „rzeczywistość jest ważniejsza od idei” (*Evangelii Gaudium*, 231-233); **nawet jeżeli pewna instytucjonalizacja charyzmatu jest niezbędna, by on przetrwał, nie powinniśmy się łudzić, myśląc, że zewnętrzne struktury mogą zapewnić działanie Ducha Świętego. Nowość Waszych doświadczeń nie sprowadza się do metod lub form, czy do nowości jako takiej – chociaż wszystko to jest ważne – lecz polega na Waszej gotowości do reagowania z odnowionym entuzjazmem na wezwanie Jezusa Chrystusa.** To właśnie dzięki tej ewangelicznej odwadze Wasze Ruchy i Nowe Wspólnoty mogą wzrastać. **Jeżeli formy i metody stają się celem samym w sobie, ideologizują się i odrywają od stale zmieniającej się rzeczywistości; te sztywne formy i metody, zamknięte na nowość Ducha Świętego, z czasem zdławiają charyzmat, który tchnął w nich życie.**

Jesteście ruchem, zawsze w drodze, zawsze w ruchu, otwarci na niespodziewane działanie Boga będące w harmonii z powołaniem ruchu, czyli charyzmatem założycielskim”.

Jakie są zatem oznaki autentyczności darów charyzmatycznych?

Dokument watykański wskazuje na następujące kryteria autentyczności charyzmatów:

1. Prymat powołania każdego chrześcijanina do świętości. To znaczy, że charyzmaty muszą prowadzić do wzrostu duchowego, do większej miłości.
2. Charyzmaty powinny służyć ewangelizacji.

3. Przeżywanie charyzmatu winno być zgodne z prawdami wiary.
4. Jedność z Kościołem, czyli konkretnie posłuszeństwo papieżowi i swojemu biskupowi.
5. Gotowość do współpracy z innymi; nie wolno absolutyzować żadnego daru.
6. Akceptacja czasu próby w rozpoznawaniu charyzmatów. Konieczna jest pokora w znoszeniu przeciwności w tym względzie. „Pojawienie się ewentualnych napięć wymaga od wszystkich postawy większej miłości, dla dobra wspólnoty i coraz głębszej jedności eklezjalnej”.
7. Obecność darów duchowych, takich jak miłość, radość, pokój, gorliwe życie życiem Kościoła, większe żywe zaangażowanie w słuchanie i rozważanie słowa Bożego; ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego.
8. Wymiar społeczny ewangelizacji.
Ten ostatni punkt wydaje mi się bardzo aktualny i ważny. Nasza świętość nigdy nie jest tylko dla nas, ale także dla innych. Ruch w Kościele jest po to, aby robić ruch w świecie.

* * * * *

O. Adam Schulz SJ

Nowe inspiracje do formacji w ruchach i stowarzyszeniach katolickich

Zajmujemy się formacją, bo czasy w których żyjemy są trudne. Doświadczamy kryzysu wartości, idei, dotychczasowe ideologie się wyczerpały, nie są w stanie zaproponować pozytywnej drogi życia i rozwoju na jutro. Jedynie chrześcijaństwo i to w wydaniu katolickim ma do zaproponowania światu drogę życia na czasy trudne. Ale abyśmy w pełni mogli odpowiedzieć na wyzwania naszych czasów, potrzeba dobrej formacji członków naszych ruchów i stowarzyszeń, stąd materiały, które mają pomóc w lepszej i pełniejszej formacji liderów na nowe czasy.

I. Ewangelizacja wprowadza na drogę rozwoju poprzez formację

Formacja w ruchach zazwyczaj zaczyna się od ewangelizacji. Jest ona bardziej lub mniej usystematyzowanym wprowadzeniem w doświadczenie osobistej relacji do Jezusa Chrystusa. Ewangelizacja to głoszenie Dobrej Nowiny - Kerygmatu - i to zarówno kerygmatu apostołów, jak i kerygmatu, który głosił Jezus Chrystus.

Formą przekazu Dobrej Nowiny są najczęściej:

- rekolekcje ewangelizacyjne, lub prowadzone w innej formie,
- seminarium ewangelizacyjne,
- Ćwiczenia Duchowne, zamknięte, otwarte, w ciągu życia, radiowe, internetowe itp.,
- kursy ewangelizacyjne,
- oraz ewangelizacja indywidualna.

Czasami pewną formą ewangelizacji może się stać zaangażowanie w apostołskie prace, które otwiera na działanie i obecność Boga w sercu człowieka oraz w świecie.

II. Ogólnie formację można podzielić na:

- 1) formację kerygmatyczną**, która stawia większy akcent na głoszenie i życie kerygmatem;
- 2) formację antropologiczną**, która bardziej akcentuje rozwój człowieka od strony ludzkiej, psychologicznej, duchowej i jest ukierunkowana na sprawy społeczne oraz społeczną aktywność członków ruchu;
- 3) formację kerygmatyczno-antropologiczną**, która łączy oba podejścia do formacji.

Ważna jest formacja kerygmatyczna, ale ona nie wystarczy do tego, aby z wiarą odnaleźć się w świecie i go przemieniać w duchu Ewangelii i nauczania społecznego Kościoła. Potrzebna jest formacja kerygmatyczno-antropologiczna, która uwzględnia również rozwój człowieka od strony ludzkiej, psychologicznej, jak i zaangażowanie w życie społeczne. Wyraźnie na takie podejście do formacji wskazuje Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles Laici*.

III. Podstawowe założenia dotyczące formacji

Tym, który formuje człowieka oraz wspólnotę, jest Duch Święty. Człowiek jedynie pomaga, wspiera, działanie łaski w swoim sercu, życiu oraz w świecie. A więc osoby odpowiedzialne za formację, a także proponowane treści i metody formacji pełnią funkcję służebną wobec działania Ducha Świętego oraz człowieka, który mniej lub bardziej z Nim współpracuje.

1. Droga rozwoju duchowego wspólnoty, grupy może być rozpatrywana linearnie lub spiralnie (czyli tak, że pewne treści się powtarzają na coraz głębszym poziomie i obejmują coraz szerszy obszar zaangażowań apostołskich oraz ludzkich).

2. Formacja indywidualna jest podstawową formacją. Dopiero na bazie rozwoju indywidualnego rozeznaje się formację wspólną dla wszystkich członków grupy. Formacja we wspólnocie ma bardziej inspirować, wpierać, a nie zastępować osobisty wysiłek wzrostu duchowego.

3. Na danym etapie, w czasie spotkania skupiamy się na konkretnym temacie, zagadnieniu (wcześniej rozeznanym) i jednocześnie jesteśmy otwarci na przemianę serca i umysłu - taką jaką kształtuje w nas Jezus Chrystus - która owocuje rozwojem całego człowieka.

4. Z czasem formacja w grupie, jak również i indywidualna, upraszcza się, a najważniejsze stają się czyny miłości, dobroci, zarówno te codzienne, zwyczajne, jak również nadzwyczajne, czyli apostołstwo danego człowieka, bo ono bardzo intensywnie formuje.

IV. Celem formacji jest spotkanie i zjednoczenie z Bogiem

Celem formacji jest spotkanie z Bogiem i zjednoczenie z Nim, a jej owocem jest takie przekształcenie serca przez Boga, abyśmy kochali innych bezinteresownie, jak Ojciec. A więc celem nie jest zdobycie wiedzy, nawet bardzo duchowej, ale przemiana naszej zdolności kochania, po tym sprawdza się dobrą formację.

Owocem formacji staje się doświadczenie życia *Kazaniem na Górze*. Na początku są to tylko rzadkie chwile doświadczenia, ale z czasem, coraz częściej postawy wymienione przez Jezusa w Kazaniu ujawniają się w naszym życiu osobistym.

Zaczynamy zauważać, że poza miłością egoistyczną pojawia się coraz częściej miłość bezinteresowna.

Coraz częściej współpracujemy z Duchem Świętym, nie tylko na modlitwie, ale w pracy zawodowej, w życiu rodzinnym, podczas wypoczynku. Ceniemy sobie wartość współpracy i zjednoczenia w działaniu z Duchem Świętym i jesteśmy też coraz bardziej dyspozycyjni na Jego działanie, co owocuje kreatywnością w naszym życiu, otwartością na nowe ścieżki, a zarazem coraz głębszą wiernością Ewangelii.

Cechą ludzi przemienionych wewnątrz jest coraz większa łatwość w rozeznawaniu, czego Bóg od nas oczekuje w danej sytuacji i jak to możemy zrealizować. Pełnienie woli Ojca staje się radością, a nie skazaniem, pracą niewolnika.

Stajemy się coraz bardziej aktywni wewnątrz i o ile to możliwe również zewnątrz.

W relacji do innych coraz rzadziej sędzimy i potępiamy, a coraz częściej dostrzegamy dobro w działaniu i w sercu, nawet naszych wrogów. Dojrzeła nasza miłość do naszych wrogów i nieprzyjaciół, od postawy nienawiści i obojętności niszczącej aż po prawdziwą miłość w Chrystusie - co nie oznacza, że zgadzamy się ze złem, które czynią.

Nasza modlitwa jest coraz bardziej skuteczna i owocna, doświadczają tego ludzie, za których się modlimy.

Podjęliśmy doświadczenie walki duchowej, jesteśmy jej coraz bardziej świadomi i ją doświadczamy, ale jednocześnie coraz częściej w tej walce, dzięki Chrystusowi, zwyciężamy, odnosimy duchowe sukcesy. Umiejemy rozpoznawać strategię działania zła i go w Chrystusie pokonywać, wybierając drogę życia, a nie śmierci.

Królestwo Boże staje rzeczywistością, w której coraz bardziej żyjemy, a nie jest tylko teorią, utopią, czy marzeniem.

Umiejemy coraz skuteczniej oddziaływać na świat, uświęcać go, przemieniać, stajemy się coraz bardziej prawdziwymi świeckimi apostołami w świecie.

I to wszystko, o czym mówiłem, nie jest teorią, ale faktycznym doświadczeniem, rzeczywistością, którą żyjemy na co dzień.

Żyjemy radami ewangelicznymi, *Kazaniem na górze* w świecie i na sposób osoby świeckiej je realizujemy. Początkowo są to tylko przebłyski takich postaw, a z czasem, dzięki przemianie naszego serca jakiej dokonuje Duch Święty, naszej z nim współpracy poprzez formację, te postawy są coraz częstsze, zwyczajne, naturalne i bardziej trwałe.

Formacja to droga do odkrywania wielkości i godności naszego człowieczeństwa w Chrystusie. Człowiek dzięki życiu Ewangelią staje się coraz bardziej sobą. Odkrywa swoją godność i tożsamość, to kim się jest w Chrystusie i dzięki Chrystusowi.

V. *Christifideles Laici* o formacji

Czym jest formacja?

Chrześcijańska formacja to „stały proces osobistego dojrzewania i upodabniania się do Chrystusa, zgodnie z wolą Ojca, pod kierunkiem Ducha Świętego” (ChL 57).

A. Odkrywać własne powołanie i misję oraz żyć nimi

„Podstawowym celem formacji świeckich katolików jest coraz pełniejsze odkrywanie przez nich własnego powołania i coraz większa gotowość do tego, by żyć nim w wypełnianiu własnej misji.

To mnie Bóg wzywa, mnie posyła do pracy w swojej winnicy; mnie wzywa i posyła, abym pracował dla przyjścia Jego Królestwa w dziejach. To osobiste powołanie i misja określa godność i odpowiedzialność każdego z katolików świeckich i stanowi środek ciężkości całego dzieła formacji. Jej celem jest bowiem pomoc w radosnym i pełnym wdzięczności rozpoznaniu owej godności oraz w wiernym i wspaiałomyślnym podjęciu tej odpowiedzialności” (ChL 58).

„Warunkami, od których zależy odkrywanie konkretnej woli Pana odnoszącej się do naszego życia są:

- pełne gotowości i uważne wsłuchiwanie się w Słowo Boże i naukę Kościoła,
- synowska i wytrwała modlitwa,
- korzystanie z mądrego i troskliwego kierownictwa duchowego,
- rozpoznawanie w świetle wiary otrzymanych darów i talentów, a także sytuacji społecznych i historycznych, w których wypadło nam żyć...

Czuwanie, to znaczy uważne nasłuchiwanie głosu Boga, jest podstawowym i niezmiennym nastawieniem ucznia Chrystusowego.

Nie chodzi jednak tylko o to, byśmy **wiedzieli**, czego Bóg chce od każdego z nas w różnych sytuacjach życia. Trzeba jeszcze **czynić** to, czego Bóg chce. Przypominają nam o tym słowa Maryi, Matki Jezusa, wypowiedziane do sług w Kanie: „Zróbcie wszystko, cokolwiek Wam powie” (J 2, 5). Ażeby zaś w postępowaniu dochować wierności woli Bożej, trzeba być do tego **zdolnym i stale tę zdolność rozwijać**. Oczywiście, z pomocą łaski Bożej, której nigdy nie braknie, jak mówi św. Leon Wielki: „Ten, który dał godność, da także siłę!”; oraz poprzez wolną i odpowiedzialną współpracę każdego z nas” (ChL 58).

B. Formacja integralna

Odkrywanie i realizowanie własnego powołania i misji wymaga od katolików świeckich formacji do tej *jedności*, która stanowi cechę ich bytowania jako *członków Kościoła, a zarazem obywateli ludzkiego społeczeństwa*.

W ich życiu nie może być dwóch równoległych nurtów: z jednej strony tak zwanego życia „duchowego” z jego własnymi wartościami i wymogami, z drugiej tak zwanego życia „świeckiego”, obejmującego rodzinę, pracę, relacje społeczne, zaangażowanie polityczne i kulturalne...

Wszystkie bowiem dziedziny świeckiego życia są objęte Bożym planem, według którego są one „historycznym miejscem” objawienia się i urzeczywistnienia miłości Jezusa Chrystusa na chwałę Ojca i w służbie braciom. Każde działanie, każda sytuacja, każda konkretna forma zaangażowania - na przykład kompetencje zawodowe i solidarność w miejscu pracy; miłość, oddanie, udział w wychowaniu dzieci w rodzinie; służba społeczna i polityczna; obrona prawdy w kulturze - to wszystko jest opatrnościową okazją do „ustawicznego ćwiczenia się w wierze, nadziei i miłości”...

Do tej *jedności życia* Sobór Watykański II wezwał wszystkich świeckich, ostro piętnując rozłam pomiędzy wiarą i życiem, Ewangelią i kulturą: „Sobór upomina chrześcijan, obywateli obydwu społeczności, aby przykładali się do wiernego wypełniania swych obowiązków ziemskich, kierując się w tym duchem Ewangelii. Odstępują od prawdy ci, którzy wiedząc, że nie mamy tu trwałego państwa, lecz że poszukujemy przyszłego, mniemają iż mogą wobec tego zaniedbywać swoje obowiązki ziemskie, nie bacząc na to, że na mocy samej wiary bardziej są zobowiązani wypełniać je według powołania, jakie każdemu jest dane (...). Rozłam między wiarą wyznawaną a życiem codziennym, występujący u wielu, trzeba zaliczyć do ważniejszych błędów naszych czasów” (ChL 59).

C. Aspekty formacji

1. Formacja duchowa

Nie ulega wątpliwości, że w życiu każdego człowieka, który jest wezwany do stałego pogłębiania zażyłości z Jezusem Chrystusem, wierności woli Ojca oraz oddania się braciom w miłości i sprawiedliwości, **miejsce uprzywilejowane winna zajmować formacja duchowa**. Sobór mówi: „To życie w najgłębszym zjednoczeniu z Chrystusem w Kościele podtrzymują pomoce duchowe, wspólne wszystkim wiernym, zwłaszcza czynny udział w świętej liturgii. Tych pomocy powinni świeccy tak używać, aby przy należyтым spełnianiu świeckich zajęć wśród zwyczajnych warunków życiowych nie oddzielali od swego życia łączności z Chrystusem, ale umacniali się w niej, wykonując swoją pracę według woli Bożej”.

2. Formacja doktrynalna

Dzisiaj coraz bardziej odczuwa się pilną potrzebę formacji doktrynalnej katolików świeckich, nie tylko ze względu na naturalny proces pogłębiania ich wiary, ale także na wymóg „uzasadnienia tej nadziei”, która w nich jest, wobec świata i w obliczu jego poważnych i złożonych problemów. **Wynika z tego bezwzględna konieczność systematycznej katechezy, dostosowanej do wieku i różnych sytuacji życiowych, oraz bardziej zdecydowana chrześcijańska promocja kultury, jako odpowiedź na odwieczne pytania nurtujące człowieka i współczesne społeczeństwo** (ChL 60).

3. Formacja społeczna

Rzeczą nieodzowną, zwłaszcza dla katolików świeckich w różny sposób zaangażowanych na polu społecznym i politycznym, **jest dokładniejsza znajomość społecznej nauki Kościoła**, co wielokrotnie podkreślali Ojcowie synodalni. Mówiąc o zaangażowaniu politycznym świeckich, Ojcowie wyrazili się w sposób następujący: „**Ażeby świeccy mogli czynnie realizować w polityce to szlachetne postanowienie** (czyli postanowienie, że będą starali się o powszechne uznanie i poszanowanie ludzkich i chrześcijańskich wartości), **nie wystarczy ich do tego nawoływać, ale trzeba zapewnić im należną formację w zakresie ich społecznego uświadomienia, a zwłaszcza w zakresie społecznej nauki Kościoła, która dostarcza zasad refleksji, kryteriów ocen i wytycznych działania** (por. Kongr. Nauki Wiary, Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu, 72). Ta nauka powinna wejść do programów katechizacji ogólnej, formacji specjalistycznej, do programów szkolnych i uniwersyteckich. Trzeba jednak pamiętać, że społeczna nauka Kościoła jest dynamiczna, a więc dostosowuje się do specyficznych warunków czasu i miejsca. Duszpasterze mają prawo i obowiązek głoszenia zasad moralnych w odniesieniu do porządku społecznego. Natomiast wszyscy chrześcijanie mają obowiązek występowania w obronie ludzkich praw. Tym niemniej, tylko świeccy mogą aktywnie uczestniczyć w działalności partii politycznych” (ChL 60).

4. Rozwijanie wartości ludzkich

W kontekście integralnej i spójnej formacji katolików świeckich rozwijanie w sobie ludzkich wartości jest szczególnie ważne dla ich działalności misyjnej i apostołskiej. Na ten temat Sobór mówi: „**Niech również [świeccy] cenią sobie wysoko kwalifikacje zawodowe, zmysł rodzinny i obywatelski oraz cnoty odnoszące się do życia społecznego, jak:**

uczciwość, poczucie sprawiedliwości, szczerść, uprzejmość, siłę ducha, bez których nie może się utrzymać życie prawdziwie chrześcijańskie” (ChL 60).

VI. Formacja jest drogą ku górze, w głąb i w świat

Są trzy zasadnicze kierunki rozwoju duchowego: wzwyż, ku górze, ku realizacji ideałów; w głąb człowieka; ku światu, w świat.

1. Formacja drogą ku górze

Punktem wyjścia tej formacji jest realizacja ideałów, do których dążymy, i wyznaczonych celów, które zamierzamy osiągnąć poprzez ascezę i modlitwę, przy czym ideały te budowane są na podstawie rozważania Pisma Świętego, nauki moralnej Kościoła oraz naszych wyobrażeń o sobie. Formacja ta wypływa z ludzkiej tęsknoty za tym, by stawać się ciągle lepszym, by wznosić się coraz wyżej, by coraz bardziej zbliżać się do Boga.

Formacja ta stawia przed nami ideały, do których winniśmy dążyć, by je w końcu urzeczywistnić. Ideały mają bardzo pozytywny wpływ, zwłaszcza dla ludzi młodych, ale nie tylko, są one życiową koniecznością, ponieważ pozbawieni ich, krążylibyśmy jedynie wokół swego "ja", nie będąc w stanie rozwijać możliwości, które w nas tkwią.

Ideały kuszą do tego, byśmy wyszli poza swoje "ja", co pozwoli nam przekraczać własne granice, przewyżczać siebie, odkrywać w sobie nowe możliwości. Pozbawieni ideałów, nie byłibyśmy w stanie wykorzystać wielu ze swych możliwości. Człowiek, wzrastając, potrzebuje wzorów. Kształtujemy siebie, biorąc wzór z innych. Dobrym przykładem dla nas mogą być święci - ich wzór może pobudzać i być bodźcem do pracy nad sobą i do odkrywania swego właściwego powołania. Ideały są po to, byśmy mogli odkryć wszystkie te zdolności, którymi obdarzył nas Stwórca.

Tym, którzy identyfikują się z ideałami, może grozić zagłuszenie w sobie tego, co tym ideałom nie odpowiada. Grozić może również perfekcjonizm i woluntaryzm, poczucie, że ja sam, bez Boga, o własnych siłach mogę się zbawić i rozwijać duchowo.

2. Formacja drogą w głąb człowieka

Formacja w głąb charakteryzuje się tym, że wzrastamy przez spotkanie się z sobą samym, z tym, co jest w naszym wnętrzu, z bogactwem, ale i z nędzą, słabością, z naszymi nieuporządkowanymi namiętnościami, uczuciami, z chaosem różnych myśli, z bezradnością i chorobami. Jednocześnie odkrywamy w Bogu bogactwo swego wnętrza, to, co już jest w Nim przemienione. Tu akcent jest postawiony na działanie Boga, na Jego łaskę, na cierpliwość i pokorę.

W tego typu formacji chodzi zarówno o to, aby wsłuchiwać się w głos Boga rozbrzmiewający w swoich myślach i uczuciach, w swych namiętnościach i chorobach, jak również o to, abyśmy właśnie tam, gdzie dotrzemy do kresu własnych możliwości, stali się otwarci na osobisty kontakt z Bogiem.

Jezus nie ustawił przed nami drabiny doskonałości, po której człowiek, szczebel po szczeblu, ma się wspinać, aby na szczycie dosięgnąć Boga, lecz wskazał nam drogę, na której doświadcza on zarówno radości i „sukcesów”, jak również głębokich upokorzeń. Jeśli chcemy podążać drogą pokory, nie wolno nam bać się zanurzyć w głębinę własnego ubóstwa.

Dopiero wtedy, gdy starając się żyć zgodnie z wolą Boga, przyznamy się do tego, że nie zdołamy sami się zmienić, przybliżymy się do istoty wiary, do zrozumienia tego, iż powinniśmy całym sobą rzucić się w ramiona Boga, powierzyć Mu siebie. Tak więc w duchowości głębi chodzi nie tylko o to, by analizując swoje myśli i uczucia, swe życiowe rany i choroby stawać się coraz bardziej ludzkim i by odkryć swój skarb. Chodzi także o doświadczenie wiary wtedy, kiedy wyczerpują się własne możliwości, oraz o rozwój mego związku z Bogiem wtedy, gdy czuję się całkowicie opuszczony. Doświadczenie Boga nie jest nigdy nagrodą za nasze własne wysiłki, lecz odpowiedzią na naszą niemoc - poddanie się Jemu jest celem naszej drogi duchowej.

Droga duchowości ukierunkowana na cele i ideały jest dobra, ponieważ zmusza do pracy nad sobą. Najpóźniej w połowie życia konieczne staje się dopuszczenie do siebie przeciwnego bieguna, jakim jest duchowość głębi.

Formacja w głąb ma również swoje rafy, na które trzeba uważać. Mianowicie może ona prowadzić do nadmiernego skoncentrowania się na sobie, swoim wnętrzu nie dostrzegając świata i ludzi wokół. Możemy za bardzo skupić się na naszych ranach, na tym, co nas boli, a nie na Bogu i innych ludziach.

3. Formacja ku światu

Ten kierunek formacji ukazuje nam drogę wzrastania poprzez zaangażowanie w świat, poprzez codzienną pracę, działanie, aktywność, apostołstwo. Tu liczy się czyn, szczególnie taki, który płynie z miłości i to takiej, która jest coraz bardziej bezinteresowna.

Miłość inspiruje nas do działania, do przekraczania ego, do wychodzenia ku drugiemu człowiekowi. Ta duchowość jest duchowością Ducha Świętego i tego, co się wydarzyło po zesłaniu Ducha Świętego, jak to apostołowie poszli w świat i głosili oraz czynili Dobrą Nowiną, otwierali na Królestwo Boże. Rozwój duchowy dokonuje się poprzez budowanie Królestwa Bożego.

Tutaj liczy się kreatywność w czynach, wyobraźni i działaniu, która jednocześnie jest otwarta na współpracę z Bogiem, prowadzącym nas w świecie poprzez światło i ciemność, obecność i pozorne doświadczenie Jego nieobecności itd.

Niebezpieczeństwo tego nurtu formacji może polegać na dwóch skrajnościach:

- nadmiernym aktywizmie z poczuciem, że wszystko zależy ode mnie a nie do Boga,
- oraz kwietyzmie z postawą: zaufałem Bogu, pomodliłem się, a teraz czekam aż Pan Bóg wszystko za mnie zrobi.

VII. Rozwój psychologiczny człowieka a formacja

W formacji trzeba uwzględnić wiek osoby formowanej oraz jej doświadczenia życiowe. Inaczej przebiega formacja młodzieży do 18 r. ż. Inaczej osób w okresie wczesnej dorosłości (18-35 r. ż.), gdzie ważne jest małżeństwo, rodzina, praca zawodowa. Inne oczekiwania i potrzeby formacyjne występują u osób dorosłych (35-60 r. ż.), gdzie między innymi mamy do czynienia z kryzysem wieku średniego i początkiem starości. Jeszcze inne u osób starszych powyżej 60 r. ż. - wbrew pozorom te osoby potrzebują dojrzszej formacji niż młodzież i dorośli. Dawniej mówiono, że formacji potrzebują głównie ludzie młodzi, dziś wiemy że potrzebują jej również osoby starsze.

Wedle nowego spojrzenia, życie ludzkie nie tylko nie spowalnia biegu, ale wręcz, w miarę upływu lat, się dynamizuje. Prowadzenie dobrej formacji osób starszych jest o wiele trudniejsze i bardziej wymagające niż młodzieży.

W każdej fazie dorosłości, występują nie tylko cechy charakterystyczne dla poszczególnych okresów, ale i zadania do realizacji.

Okres wczesnej dorosłości (18-34) daje zatem człowiekowi możliwość największych osiągnięć w wielu sferach życia, także przez możliwość dojrzewania ego do dorosłości, na drodze ustawicznego kształcenia.

1. Należy zauważyć, że praca zawodowa - jako jedno z zadań dorosłości - jest ważna nie tylko sama w sobie, ale także jako wezwanie do samorealizacji i edukacji, czego skutkiem jest między innymi większa efektywność i jakość tej pracy.

2. Jeszcze innym zadaniem wieku dorosłego jest założenie rodziny i wychowanie potomstwa. Wynika ono w dużej mierze z instynktu zachowania gatunku. Wobec faktu starzenia się społeczeństw, nie napawa optymizmem wywiązywanie się z tego zadania ludzi dorosłych. Za przyczynę tego stanu rzeczy wymienia się chęć zdobycia najpierw wykształcenia, pozycji zawodowej, stabilnej sytuacji ekonomicznej, często po to, by zapewnić byt rodzinie i stworzyć odpowiednie warunki do wychowywania dzieci. Powszechne jest przekonanie, że dopiero osiągnięcie pewnego statusu majątkowego, pozwala na prawidłową realizację procesu wychowania dzieci, z przekazaniem wartości uniwersalnych włącznie.

Wiek średniej dorosłości (35-60), oprócz ugruntowanej zazwyczaj pozycji materialnej i społecznej, niesie ze sobą tzw. kryzys wieku średniego. Ludzie w tym wieku powoli zaczynają odczuwać upływ czasu (pierwsze oznaki starzenia, zmniejszanie się inteligencji płynnej, która oznacza zdolność do zauważania skomplikowanych relacji i pokonywania problemów oraz pozwalającej jednostkom na umiejętne radzenie sobie z powracającymi i nowymi problemami żywymi, także abstrakcyjnymi). Często odczuwają monotonię życia małżeńskiego, pojawia się syndrom opuszczonego gniazda (odejście dzieci z domu). W tym

okresie dokonuje się wstępnego bilansu życia. Pojawiają się frustracje. Panaceum na takie problemy może być aktywność w życiu społecznym.

Dlatego jednym z zadań dorosłego człowieka jest udział w życiu lokalnym, a więc samorządowym, politycznym i kulturalnym. Również w tych dziedzinach, dorosłość stawia przed jednostką cele do realizacji, które wypracowuje ona z niepowtarzalnością, daną jej jako cecha indywidualna.

Średnia dorosłość, to okres ugruntowanej już pozycji zawodowej, rodzinnej i społecznej. Często jednak następuje w niej jeszcze rozwój zaangażowania w pracę i odkrywanie siebie w nowej roli w rodzinie – posiadanie wnuków. Człowiek w tym okresie życia, najpełniej czerpie z wypracowanej pozycji życiowej. Jest jeszcze na tyle młody, że może cieszyć się w pełni z owoców swej pracy. Często dopiero teraz osiąga najwięcej, jednak w tym wieku najczęściej, zdarzają się kryzysy zawodowe. Wynikają z rozbieżności dążeń i oczekiwań związanych z zawodem, a wykonywaną pracą. Następuje wypalenie zawodowe. Ludzie właśnie w tym wieku podejmują decyzję o zmianie pracy. W tym okresie życia są też szczególnie narażeni na wpływ stresu na ich zdrowie, zapadają na różne choroby.

Późna dorosłość (po 60) – starzenie się, smuga cienia. Ten okres w życiu człowieka, długo nie budził zainteresowania psychologów. Dopiero od niedawna podręczniki polskie ujmują go w analizie okresów rozwojowych człowieka. W Niemczech przeciwnie od zawsze istniał kult człowieka starego, z jego wiedzą i doświadczeniem. Pisali o starości Jung i Birren, Bühler i Kastenbaum. Rosnące zainteresowanie tym okresem życia, ma zapewne związek, z ogólną tendencją krajów wysoko rozwiniętych do starzenia się. Powinniśmy rozwinąć kulturę traktowania ludzi starych w sposób podmiotowy i społecznie użyteczny. Są oni nieocenioną skarbnicą wiedzy o życiu, kulturze, tradycji, ponadczasowych wartościach.

O ile wczesny i średni wiek dorosłości, nie budzi większych kontrowersji natury moralnej i egzystencjalnej, to o **późnej dorosłości mówimy i myślimy niechętnie. Uznajemy ten temat za wstydlivy, niezbyt taktowny, kojarzy się on z przemijaniem, bólem, podróżą do kresu, mniejszą aktywnością. Ludzie starzy, odchodząc od niej, popadają w depresję, ogólną niechęć do życia. Jedyną pociechą bywa to, że jeszcze są, ale ból im sprawia, że zamiast szacunku i opieki otrzymują często niechęć, brak cierpliwości, nawet wrogość. Ale właśnie ten okres domaga się pogłębionej formacji.** Pielgrzymki i różaniec jakie proponuje Kościół dla osób starszych już nie wystarczą. (por. red. A. I. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2005)

VIII. Rozwój daru kobiecości i męskości

Współczesna kultura coraz bardziej relatywizuje dar męskości i kobiecości (ideologie feminizmu, genderyzmu itp.). Wobec tego faktu formacja powinna pomagać rozwijać piękno oraz bogactwo męskości i kobiecości. Do tego dochodzi tendencja sfeminizowania kultury oraz współczesnej duchowości, czyli przeakcentowania czynnika kobiecego na niekorzyść męskiego.

W życiu człowieka są okresy, w których w formacji szczególnie powinno się na ten aspekt zwrócić uwagę. Dla obu płci ważny jest okres dojrzewania, kiedy kształtuje się świadome przeżywanie oraz rozwijanie kobiecości i męskości.

Dla mężczyzn trudnym jest okres 35-45 r. ż., gdzie pojawia się tzw. kryzys okresu średniego - podjęcie go jako czasu wzrostu, pomaga mężczyźnie w późniejszych latach właściwie się rozwijać.

Natomiast w rozwoju kobiecości zwróciłbym uwagę na okres po 45 roku życia, kiedy to dar kobiecości może się rozwijać w dwóch różnych kierunkach:

- pozytywnym, kiedy kobieta akceptuje naturalną drogę obumierania, przeżywając ją jako czas rodzenia się nowego podejścia do świata i życia. Kiedy angażuje się służąc innym, wykorzystując swoje talenty i dary nieraz wcześniej zapomniane, podejmując twórczość i nowe wyzwania, pogodnie przeżywając zmienne koleje życia;

- negatywnym, kiedy kobieta staje się: wiecznie niezadowolona z tego, co ją spotyka, narzekająca, nadmiernie podejrzliwa, kłótniwa, czy wręcz agresywna, a do tego często pyszna i zarozumiała. Nie potrafi ona przyjąć kolejnego etapu życia jako daru Bożego i przeżywa go jako tragedię życiową.

To od nas zależy, jak będziemy rozwijali i przeżywali dar kobiecości i męskości, który jest ważny do końca życia, nie tylko do momentu wychowania dzieci.

Ponieważ duchowość współczesna często jest sfeminizowana, stąd należy dołożyć wszelkich starań, aby życie wspólnotowe, formacja i organizacja spotkań uwzględniały różnice w przeżywaniu i doświadczaniu Boga, wiary zarówno przez kobiety, jak i mężczyzn, o ile są to grupy mieszane, a nie jednorodne płciowo. Na szczęście w ostatnich latach pojawiło się trochę publikacji, które ukazują na czym polega duchowość mężczyzn i duchowość kobiet i należy to wykorzystać w formacji oraz organizacji życia wspólnoty.

Ciekawym zjawiskiem jest to, że kobiety nie widzą tych różnic i takiej potrzeby, w przeciwieństwie do mężczyzn.

IX. Jaki jest głębszy cel naszej formacji?

1. Wzrastać w jedności z Jezusem Chrystusem, angażując się w przemianę świata i jego uświęcenie tak, aby szybciej nastąpiło Królestwo Boże pośród nas i w przyszłości.
2. Pomoc w przejściu przez bramę śmierci ku zmartwychwstaniu.
3. Ewentualnie dopomóc w przejściu szybko okresu czyśćca.
4. Przygotować nas do życia w Królestwie Bożym w niebie, bo to jest nasz główny cel.

Stąd ważna jest nie tylko formacja na początku naszej drogi z Bogiem, bo tę mamy już w miarę dobrze odczytaną, ale formacja przez całe życie, przygotowująca nas do życia w Królestwie Bożym w niebie.

* * * * *

Wybory nowej Rady Programowej ORRK

Podczas Spotkania Plenarnego ORRK w dniu 19 listopada 2016 roku dokonano wyboru nowego składu Rady Programowej ORRK.

Na kolejną 4-letnią kadencję zostali wybrani:

1. Ks. Marek Sędek, Ruch Światło-Życie
2. Monika Wojciechowska, Odnowa w Duchu Świętym
3. O. Włodzimierz Tochmański OCD, Świecki Zakon Karmelitów Bosych
4. Anna Maria Kolberg, DRRK Diecezji Pelplińskiej
5. O. Romuald Kszuk, Ruch Szentszacki
6. Ks. Roberto Saltini, Ruch Focolari
7. S. Danuta Pusty USJK, Eucharystyczny Ruch Młodych
8. Jerzy Grzybowski, Spotkania Małżeńskie
9. Marek Koryciński, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”
10. S. Anna Ozon SAC, Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego
11. Teresa Bazyłko-Boratyn, Legion Maryi
12. Krzysztof Ziolkowski, Klub Inteligencji Katolickiej
13. Katarzyna Rymasz, Ruch Equipes Notre-Dame
14. Dariusz Dębiński, Ruch „Totus Tuus”
15. Jolanta Łubkowska, Polski Związek Kobiet Katolickich

Nowo wybranym członkom Rady Programowej ORRK życzymy owocnej pracy oraz dużo światła Ducha Świętego. Pierwsze spotkanie nowo wybranej Rady odbędzie się 4 lutego 2017 r.

Jednocześnie dziękujemy tym wszystkim, którzy posługiwali w poprzednim składzie Rady Programowej ORRK.

o. Adam Schulz SJ

Indywidualne środki formacji w ruchach i stowarzyszeniach

Indywidualny program formacji

Każdy z członków naszej Wspólnoty jest poproszony, aby opracował własny program formacji, bowiem podstawą rozwoju duchowego grupy jest osobisty rozwój duchowy każdego z jej członków. Osobisty program formacji winien być rozeznany na modlitwie i powinien uwzględniać kierunki rozwoju na danym etapie życia, jak również środki duchowego wzrostu, jakie pragniemy praktykować, np. rachunek sumienia, modlitwa - jaki jej rodzaj, ile czasu na czytanie Słowa Bożego w tygodniu itd.

Niektórzy rozeznają osobisty program formacji na corocznych rekolekcjach jakie odprawiają, inni rozeznają go we współpracy z kierownikiem duchowym, a jeszcze inni dokonują tego samodzielnie.

1. Rozeznawanie indywidualne oraz we wspólnocie dróg Bożych w swoim życiu:

- rachunek sumienia, kształtowanie własnego sumienia,
- przeżywanie wydarzeń dnia codziennego jako miejsca spotkania z Bogiem działającym w świecie,
- praktykowanie rozeznawania przed podjęciem decyzji.

2. Modlitwa w różnej formie:

- modlitwa w oparciu o słowo Boże: medytacja nad tekstem Pisma św., *Lectio divina*, rozmyślanie,
- modlitwa Kościoła czyli Liturgia Godzin (szczególnie Jutrznia i Nieszpory),
- akty strzeliste odmawiane w ciągu dnia,
- modlitwa różańcowa,
- modlitwa prostoty, modlitwa Jezusowa,
- modlitwa litanijna,
- modlitwa wstawiennicza,
- modlitwa uwielbienia i dziękczynienia,
- Koronka do Miłosierdzia Bożego, Anioł Pański, Apel Jasnogórski.

3. Eucharystia:

- uczestniczenie w Mszy św. również w ciągu tygodnia,
- podjęcie praktyki „komunii duchowej”,
- adoracja Najświętszego Sakramentu.

4. Pokuta i pojednanie:

- ideałem jest przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania raz w miesiącu,
- akty żalu za grzechy własne i świata,
- praktykowanie nabożeństwa I Piątku oraz I Soboty miesiąca,
- podejmowanie pojednania między ludźmi,
- podejmowanie czynów pokutnych, post np. przez odmawianie sobie jakiś pokarmów, jałmużna,
- pielgrzymki.

5. Udział w nabożeństwach związanych z rokiem liturgicznym:

Roraty, Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale, nowenna i modlitwy do Ducha Świętego, nabożeństwo majowe, czerwcowe, październikowe oraz wypominki.

6. Udział w rekolekcjach, skupieniach:

- udział w rekolekcjach, w Ćwiczeniach Duchownych w formie rekolekcji zamkniętych lub otwartych, w ciągu życia, radiowych, internetowych,
- udział w skupieniach organizowanych przez ruch,
- udział w kursach, warsztatach, spotkaniach formacyjnych.

7. Korzystanie z kierownictwa duchowego lub osoby towarzyszącej:

- stałe towarzyszenie kierownika duchowego i regularne z nim spotkania,
- korzystanie z kierownictwa duchowego czasowo - przed podjęciem ważnych decyzji lub trudnych działań,

- korzystanie z kierownictwa duchowego „od czasu do czasu”, np. podczas spowiedzi,
- korzystanie z kierownictwa duchowego, jakie proponuje dla wszystkich wspólnota, a więc kierownictwo poprzez wspólnotę.

8. Realizacja apostołstwa:

- opracowanie i realizacja Indywidualnego Programu Apostolskiego oraz jego rewizja,
- dążenie do tego, aby każde moje działanie stawało się apostołskie,
- solidne wykonywanie swojej pracy zawodowej i traktowanie jej jako miejsca współpracy z Bogiem,
- troska o stały rozwój własnych kompetencji zawodowych i społecznych, podnoszenie kwalifikacji,
- pogłębianie postawy twórczości w swoim życiu.

9. Rozwijanie postawy ubóstwa i prostoty w życiu:

- kształtowanie właściwej postawy wobec dóbr materialnych,
- szczególna wrażliwość na ludzi ubogich.

10. Troska o rozwój relacji z innymi:

- dbanie o pogłębianie relacji w swojej rodzinie,
- pielęgnowanie relacji z małżonkiem poprzez różne formy dialogu małżeńskiego,
- różnorodne działania wychowawcze wobec swoich dzieci mające na celu ich formację i rozwój,
- dbałość o jakość relacji w miejscu pracy i w środowisku sąsiedzkim,
- troska o rozwój relacji z przyjaciółmi i znajomymi,
- dbanie o kulturę każdego spotkania.

11. Poznawanie nauki Kościoła dotyczącej spraw teologicznych, pastoralnych i społecznych.

12. Studiowanie lektur inspirujących rozwój duchowy i ludzki:

- czytanie duchowe książek, czasopism, odpowiednich stron internetowych.

13. Dbanie o wypoczynek, kondycję fizyczną (sport, gimnastyka), hobby, właściwe odżywianie - roztropna troska o własne zdrowie.

14. Troska o osobisty rozwój kulturalny:

- uczestniczenie w wydarzeniach kulturalnych: wystawy, koncerty, filmy, przedstawienia,
- właściwe korzystanie z telewizji, radia, internetu oraz prasy.

15. Rozwój więzi z ruchem/stowarzyszeniem:

- systematyczne uczestnictwo w spotkaniach swojej wspólnoty,
- dbanie o właściwe relacje z członkami swojej wspólnoty poza czasem spotkań,
- uczestnictwo we wspólnych spotkaniach organizowanych przez wspólnotę lokalną lub narodową,
- uczestnictwo we wspólnych projektach apostołskich oraz w Programie Apostolskim swojej wspólnoty, parafii, diecezji, prowincji,
- podjęcie przyrzeczenia, zobowiązania, ślubów, najpierw czasowych a potem na stałe.

16. Rozwój miłości do Maryi:

- zawierzenie i poświęcenie się Maryi, codzienny akt oddania się Maryi,
- naśladowanie Jej stylu życia,
- modlitwa do Maryi, różaniec, litania, nowenna, koronka, 3 Zdrowaś Mario,
- polecanie wstawiennictwu Maryi ważnych spraw w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym.

17. Rozwój więzi ze świętymi oraz patronami ruchu:

- poznanie życiorysów świętych patronów i ich dzieł,
- korzystanie z ich wstawiennictwa,
- mądre naśladowanie,
- szerzenie kultu patrona.

18. Rozwój więzi z Kościołem lokalnym, z parafią oraz wzrastanie we współodpowiedzialności za Kościół:

- aktywny udział w życiu liturgicznym parafii,

- pomoc ubogim w parafii,
- odwiedzanie chorych,
- praca na rzecz parafii,
- zaangażowanie w pracę Rady Parafialnej,
- finansowe wspieranie parafii,
- wspieranie rozwoju ruchów w Kościele lokalnym oraz współpracy między nimi,
- współodpowiedzialność za Kościół Powszechny (misje, Kościół na Wschodzie itp.).

Metody spotkań w ruchach

- I. Spotkanie formacyjne w dużej wspólnotcie, jak i w małych grupach dzielenia
- II. Katecheza
- III. Spotkanie modlitewne, wspólna medytacja
- IV. Rewizja życia wspólnoty
- V. Święto we wspólnotcie, agapa
- VI. Wspólny wypoczynek, wakacje z Bogiem, wyprawy turystyczne, obozy itp.,
- VII. Obchody różnych rocznic i jubileuszy we wspólnotcie
- VIII. Spotkanie organizacyjne
- IX. Skupienia oraz rekolekcje dla wspólnoty
- X. Spotkania formacyjne i organizacyjne dla animatorów ruchu (liderów)

Spotkania wokół Słowa Bożego

- I. Spotkanie typu *Lectio divina* we wspólnotcie
- II. Dzielenie się Słowem Bożym
- III. Metoda Kręgu Biblijnego

Metody spotkań pomagające realizować apostołstwo

- I. Rozeznanie „znaków czasu”
- II. Rozeznanie we wspólnotcie: *śłuchać - rozeznawać - odpowiadać*
- III. Proces rozeznawania uwzględniający analizę społeczną
- IV. Rozeznanie oraz opracowanie Programu Apostolskiego Wspólnoty
- V. Planowanie apostołstwa
- VI. Spotkania będące realizacją apostołstwa i ewangelizacji oraz ich podsumowania
- VII. Spotkania formacyjno-szkoleniowe przygotowujące do różnych działań apostołskich

Liturgia wspólnoty

- I. Eucharystia wspólnoty
- II. Sakramenty: chrztu i małżeństwa przeżyte we wspólnotcie
- III. Liturgia Godzin
- IV. Adoracja Najświętszego Sakramentu
- V. Liturgia pokutna we wspólnotcie, nabożeństwo pojednania
- VI. Wspólnotowy akt zawierzenia i poświęcenie się Maryi
- VII. Modlitwa różańcowa
- VIII. Koronka do Miłosierdzia Bożego
- IX. Litanie
 1. Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa
 2. Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny
 3. Inne Litanie
- X. Modlitwa wstawiennicza
- XI. Uroczyste złożenie przyrzeczenia, zobowiązania, ślubów, jako moment pełniejszego włączenia się w ruch, również uroczyste odnowienie tych przyrzeczeń
- XII. Pielgrzymki
- XIII. Pogrzeby członków ruchu

Ważniejsze aspekty i kierunki formacji w ruchach

**Na podstawie informacji z ruchów opracował
Opracował O. Adam Schulz SJ**

W opracowaniu przedstawiono różne aspekty i kierunki formacji, dzieląc je na trzy etapy. Podział ten jest symboliczny, bowiem każda grupa, wspólnota ma własną dynamikę wzrostu. Podobnie opis poszczególnych etapów sygnalizuje jedynie cechy go charakteryzujące i nie jest wyczerpujący.

W formacji poszczególnych wspólnot pewne aspekty są bardziej wyakcentowane, a inne mniej. Jest to zrozumiałe, bo to zależy od charakterystyki danego ruchu, jego charyzmatu i apostołstwa.

Materiał ukazuje bogactwo i różnorodność formacji w ruchach. Pozwala on także na zweryfikowanie formacji proponowanej w swojej grupie, aby ją jeszcze bardziej ubogacić, a zarazem dostosować do potrzeb jej członków. Może on też być pomocny w opracowaniu osobistego programu formacji, zarówno jeśli chodzi o środki duchowego wzrostu, jak i jego treści.

| | | | |
|---|--|--|---|
| Ewangelizacja | <p>Formacja w ruchu zaczyna się od ewangelizacji. Jest ona bardziej lub mniej usystematyzowanym wprowadzeniem w doświadczenie osobistej relacji do Jezusa Chrystusa. Ewangelizacja to głoszenie Dobrej Nowiny - Kerygmatu - i to zarówno kerygmatu apostołów, jak i kerygmatu, który głosił Jezus Chrystus.</p> <p>Formą przekazu Dobrej Nowiny są najczęściej:</p> <ul style="list-style-type: none"> - rekolekcje ewangelizacyjne, lub prowadzone w innej formie; seminarium ewangelizacyjne; kursy ewangelizacyjne; - Ćwiczenia Duchowne, zamknięte, otwarte, w ciągu życia, radiowe, internetowe itp.; - ewangelizacja indywidualna. <p>Czasami pewną formą ewangelizacji może się stać zaangażowanie w apostołskie prace, które otwiera na działanie i obecność Boga w sercu człowieka oraz w świecie.</p> | | |
| Aspekty formacji | Etap I (1-2 lat) | Etap II (2-5 lat) | Etap III (do końca życia) |
| 1. Formacja duchowa | | | |
| Osobista droga zjednoczenia z Bogiem | <ul style="list-style-type: none"> - Odkrywanie Boga miłującego i miłosiernego; - Pogłębione spotkanie z Jezusem Chrystusem jako Panem, Zbawicielem i Przyjacielem; - Pogłębianie więzi z Nim przez modlitwę, rozważanie słowa Bożego oraz działanie; - Odkrywanie faktu, że jesteśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boże; - Otwarcie na prowadzenie przez Ducha Świętego. | <ul style="list-style-type: none"> - Uczenie się różnych doświadczeń Boga, poznanie Bożego prowadzenia; - Okres przemiany „starego” człowieka w „nowego”; - Odkrywanie skutków grzechów osobistych i społecznych oraz podjęcie drogi nawrócenia, wyzwolenia się od nich w różnych wymiarach życia; - Dojrzewanie w postawie pokory, prostoty, ubóstwa oraz coraz większej wolności; - Coraz bardziej patrzymy na świat, innych ludzi oraz samych siebie „oczyma” Jezusa Chrystusa; - Pogłębianie zaufania do Boga. | <ul style="list-style-type: none"> - Służymy innym wykorzystując całe bogactwo uzdolnień, darów i charyzmatów; - Podejmujemy drogę życia wskazaniami Kazania na Górze; - Zjednoczenie z Bogiem dokonuje się: <ul style="list-style-type: none"> a) pośród światła i ciemności, b) w działaniu poprzez pełnienie woli Ojca, c) we wszystkich okolicznościach życia codziennego. - Uczymy się żyć zarówno pośród spraw tego świata, jak i w Królestwie Bożym. |
| Droga ku miłości bezinteresownej | <p>Akceptacja ograniczoności dotychczasowego kochania, w tym faktu, że tak dużo w tej miłości było i jest egoizmu. Kochamy „coś” za „coś”, zastanawiając się co ja z tego będę miał. Mamy trudność w pokochaniu naszych wrogów i nieprzyjaciół, pozostaje nienawiść przeplatana z obojętnością.</p> | <p>Pogłębione spotkania z Bogiem, który jest miłością i miłosierdziem przemieniającym nasze serce od wewnątrz, uzdalniając je do kochania bezinteresownego. Jest to proces. Początkowo w naszym bezinteresownym kochaniu jest jeszcze dużo egoizmu i interesowności. Powoli przebija się miłość bezinteresowna, w tym miłość do wrogów i nieprzyjaciół. Pogłębia się nasza miłość do samych siebie oraz do Boga.</p> | <p>Etap, gdzie miłość bezinteresowna staje się głównym motorem naszego kochania, choć jest jeszcze w tym kochaniu trochę egoizmu, to nie on jest siłą decydującą. Ta miłość dotyczy naszych bliskich, samego siebie, naszych nieprzyjaciół, Boga oraz świata, który nas otacza.</p> |
| Podjęcie powołania człowieka | <p>Rozpoznanie powołania do życia jako osoba świecka oraz świadome przyjęcie</p> | <p>Rozwijanie specyfiki powołania osoby świeckiej oraz duchowości, jaka z tego powołania wynika.</p> | <p>Uczenie się współpracy z kapłanami i zakonnikami oraz zakonnicami.</p> |

| | | | |
|--|--|---|--|
| świeckiego | tego daru. | | Ukazywanie piękna powołania świeckiego. |
| Pobożność ludowa | Przyjęcie pobożności ludowej, która stanowi „prawdziwy skarb ludu Bożego” – jak mówił Jan Paweł II. „Nosi w sobie jakiś głód Boga, jaki jedynie ludzie prości i ubodzy duchem mogą odczuwać; udziela ludziom mocy do poświęcania się i ofiarności aż do heroizmu, gdy chodzi o wyznawanie wiary. Daje wyostrzony zmysł pojmowania niewymownych przymiotów Boga: ojcostwa, opatrności, obecności stałej i dobroczynnej miłości” (EN48). | Pogłębione przyjęcie pobożności ludowej połączone z procesem oczyszczania tego, co wymaga uporządkowania. Trzeba zadbać, by język pobożności ludowej a więc: gesty, teksty i formuły, śpiewy i muzyka, wizerunki religijne, miejsca oraz okresy liturgiczne były zgodne z odnową, którą wprowadził Sobór Watykański II. Pogłębienia teologicznego wymagają więc modlitwy, nabożeństwa, pielgrzymki oraz inne wyrazy duchowości ludowej. | Integracja pobożności ludowej z doświadczeniem dojrzałego chrześcijaństwa oraz mistyki ludzi świeckich. Ważne jest pogłębianie kultu Serca P. Jezusa, Jezusa Miłosiernego, kultu Maryi oraz świętych. |
| Tradycyjna droga życia duchowego | Droga oczyszczenia | Droga oczyszczenia / Droga oświecenia | Droga oświecenia / Droga zjednoczenia |
| Droga Ćwiczeń Duchowych | Fundament i zarys wszystkich Tygodni ĆD | I Tydzień i II Tydzień ĆD | III Tydzień i IV Tydzień oraz Kontemplacja do uzyskania miłości |
| Apofatyczna droga rozwoju duchowego | Jest to droga bardziej uwalniająca oraz oczyszczająca poznanie i doświadczenie duchowe niż pomnażająca wiedzę. Pierwsze przejawy zaciemnienia doświadczenia zjednoczenia z Bogiem. | Noc duchowa coraz bardziej przenika życie duchowe, aż całkowicie zaciemni doświadczenie Boga. Rozwój postaw pokory, prostoty i ubóstwa w życiu duchowym. Następuje dojrzewanie ku akceptacji nocy duchowej jako czasu łaski. | Doświadczenie nocy duchowej zaczyna obejmować również zjednoczenie z Bogiem w świecie i zaangażowaniu apostołskim. Noc duchowa dotyka pracy, życia rodzinnego, zaangażowania społecznego. Z czasem pojawia się światło poranka, ciemność jawi się na zmianę ze światłem nowego życia, nowego spojrzenia na świat w Bogu. |
| Dojrzewanie miłości do Maryi | Przyjęcie Maryi jako swojej Matki i Towarzyszki drogi. | Odkrywanie i docenianie tradycyjnej pobożności maryjnej. Poznawanie maryjnego stylu życia. | Dojrzała miłość do Maryi wyrażająca się w postawie „jak” Maryja oraz „do” Maryi. |

2. Formacja intelektualna

| | | | |
|--|---|--|--|
| Droga Narodu Wybranego | Droga rozwoju wiary i życia Abrahama. | Powstanie Narodu Wybranego, niewola egipska, powołanie Mojżesza, wyjście z Egiptu, doświadczenie pustyni, tworzenie nowego ludu. | Doświadczenie życia Narodu Wybranego w Ziemi Obiecanej. |
| Doświadczenie pierwszej wspólnoty uczniów | Osobiste powołanie przez Jezusa, towarzyszenie Jezusowi w jego nauczaniu i działalności, tworzenie wspólnoty uczniów. | Kryzys galilejski, uczenie się życia w Królestwie Bożym, zaangażowanie na rzecz szerzenia Królestwa Bożego w świecie. Doświadczenie śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. | - Podjęcie doświadczenia Paschy Jezusa Chrystusa oraz daru Ducha Świętego; - Tworzenie wspólnoty apostołskiej, czyli Kościoła; - Realizacja misji Jezusa wobec świata. |
| Powtórny katechumenat | „Prekatechumenat” i przyjęcie do katechumenatu. | Okres katechumenatu, okres oczyszczenia i oświecenia, sakramenty wtajemniczenia, okres „mistagogii”, czyli głębszego wtajemniczenia. | Czas realizacji doświadczenia wiary, życia chrześcijańskiego w Kościele i w świecie. |
| Poznawanie nauczania Kościoła | Wybrane fragmenty <i>Katechizmu Kościoła Katolickiego</i> ; „YUCAT” - Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych; niektóre dokumenty Soboru Watykańskiego II, <i>Kompendium Nauki Społecznej Kościoła</i> , encykliki i adhortacje ostatnich pięciu papieży. | | |

| | | | |
|--|---|---|--|
| | Wprowadzenie w liturgię. | | |
| Rozwój życia kulturalnego | Poznanie kultury świata, Poznanie chrześcijańskiej kultury polskiej, Kształtowanie kultury w swoim środowisku. | | |
| 3. Formacja wartości ludzkich | | | |
| Rozwój myślenia samodzielnego i kreatywnego | Najczęściej na początku drogi mamy do czynienia z myśleniem uczuciowym. Rządzi się ono zasadą przyjemności, projekcją i często występuje uogólnianie sądów i poglądów. Rozwój na tym etapie polega na rozpoznaniu mechanizmów myślenia uczuciowego, jakimi się kierujemy oraz rozpoczęciu drogi uwalnia się od nich. | Trwa proces uwalnia się od mechanizmów myślenia uczuciowego. Pogłębianie wiedzy i doświadczenia na różne tematy, co skutkuje rozwinięciem myślenia samodzielnego, wypracowywania własnego podejścia i osądu rzeczywistości wewnętrznej i zewnętrznej. Aby odpowiedzieć na problemy apostołskie i realizować wolę Ojca, rozwija się kreatywność w myśleniu. Poszukujemy najlepszych rozwiązań, które będą przynosiły najlepsze owoce realizacji woli Ojca w danej sytuacji. Świętych cechuje niebywała kreatywność w poszukiwaniu rozwiązań trudnych sytuacji. | |
| Rozwój uczuć, pragnień i wyobraźni | Poznanie świata uczuć i ich wpływu na życie człowieka. Czego chcesz, czego szukasz? -podjęcie świata pragnień. Podjęcie świadomej pracy z wyobraźnią. | Rozpoczęcie drogi porządkowania świata uczuć, pragnień i wyobraźni. Uczymy się akceptacji swojego wnętrza. Pośród złożonego świata uczuć i pragnień, podejmujemy drogę rozeznawania i wybieramy te, które są pełnieniem woli Ojca i rozwijają moje człowieczeństwo. Uczymy się prowadzić dialog z naszymi uczuciami. Uczymy się kształtować swoją wyobraźnię w taki sposób, aby służyła naszemu wzrostowi ludzkiemu i duchowemu. | Rozwija się całe bogactwo świata uczuć, pragnień. Powoli zaczyna pojawiać się w nich pewien ład i harmonia. Uczymy się radzić sobie z uczuciami trudnymi jak lęk, złość, nienawiść, nadmierne pożądanie itp. Rozwijają się w nas uczucia i pragnienia wyższe oraz głębsze. Staramy się rozwijać twórczość naszej wyobraźni pośród kultury konsumpcji oraz obrazu „medialnego”. |
| Rozwój sumienia | Rozpoznanie sumienia w sobie, uczenie się postępowania zgodnie z nim w ważnych sytuacjach życiowych. Podjęcie praktyki rachunku sumienia. | Wyzwolenie sumienia spod panowania zasady zachowania dobrego samopoczucia: dokonuje się ono przez przyjęcie zarówno zależności, jak i faktycznej winy. Przyjęcie swej zależności od prawa, zaakceptowanie autorytetu Prawodawcy. Rozwój sumienia w wymiarze społecznym. | Stawać się człowiekiem sumienia, w każdej sytuacji to znaczy: - angażować się w dobro i pomnażać je w sobie i wokół siebie, - nie godzić się nigdy na zło, „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” - wymagać od siebie, podnosić się z własnych upadków, ciągle na nowo się nawracać, - podejmować odważnie odpowiedzialność za sprawy publiczne; troszczyć się o dobro wspólne. |
| Rozwój zdolności organizacyjnych, bycie liderem, animatorem | <ul style="list-style-type: none"> - Rozwój komunikacji międzyludzkiej oraz w grupie i ruchu; - Umiejętność prowadzenia spotkań oraz całej grupy; - Zdolność rozeznawania, odczytywania wspólnych celów i zadań; - Umiejętność organizowania wspólnych działań; - Umiejętność motywowania osób oraz wspólnoty; - Umiejętność tworzenia apostołskich struktur. | | |
| 4. Formacja wspólnotowa, społeczna | | | |
| Małżeństwo i rodzina | - Etap zakochania, ślub i pierwsze lata małżeństwa, narodziny dzieci. - Życie na co dzień Sakramentem Małżeństwa. | - Wzrastanie w miłości przez doświadczenia pozytywne, jak również przez podejmowanie kryzysów w małżeństwie i rodzinie; - Wychowanie dzieci oraz przygotowanie ich do założenia własnej rodziny; - Podjęcie bardziej świadomie roli ojca i matki; - Posługa wobec innych rodzin. | - Apostolstwo, posługa wobec innych małżeństw i rodzin; - Wychowywanie wnuków; - Starość w małżeństwie i rodzinie. |
| | | - Odkrywanie piękna i bogactwa powołania na drodze samotności | - Podtrzymywanie relacji z przyjaciółmi i rodziną; - |

| | | | |
|---|---|--|--|
| Samotność w Panu | - Świadome przyjęcie samotności jako drogi życiowej przeżywanej w Bogu. | w Bogu; - Samotność darem dla innych, apostołstwo osób samotnych; - Rozwijanie przyjaźni i więzi w rodzinie. | Kontynuowanie zaangażowania apostołskiego na rzecz innych; - Troska o własne zdrowie duchowe, psychiczne oraz fizyczne. |
| Rozwój miłości do Kościoła | - Poznawanie Kościoła zarówno jego świętości i dobra, jak również uczenie się przeżywania w Bogu jego grzechów i nędzy. - Spotkanie z Kościołem widzialnym i duchowym. | - Uczenie się dojrzałej relacji świecki-duchowny. - Odkrywanie swego miejsca oraz swojej wspólnoty w parafii i w diecezji. - Uczestniczenie w programach duszpasterskich diecezji oraz pracach diecezjalnej rady ruchów katolickich (DRRK). | - Aktywnie tworzenie Kościoła jako wspólnoty apostołów, umiejętność obrony Kościoła wobec ataków z zewnątrz. - Proponowanie różnych inicjatyw duszpasterskich na forum parafii oraz diecezji. Uczestniczenie w pracach DRRK. |
| Rozwój życia charyzmatem ruchu | Poznanie i podjęcie istotnych elementów stylu życia i apostołstwa ruchu. Etap ten kończy się podjęciem czasowego zaangażowania w ruch. | Pełne podjęcie charyzmatu ruchu wyrażające się realizacją „stylu życia i zaangażowania apostołskiego”, jaki proponuje ruch. Czasowe zobowiązanie uczestnictwa i zaangażowania w ruch, aż do zobowiązania na stałe. | Życie powołaniem człowieka świeckiego w duchowości danego ruchu w ciągle zmieniającej się sytuacji życia osobistego, rodzinnego, apostołskiego i wspólnotowego oraz świata i Kościoła. Odnowianie co jakiś czas podjętych zobowiązań. |
| Droga rozwoju wspólnoty z perspektywy dynamiki grupy | I faza: okres wstępnego poznawania się oraz inicjacji życia grupy. Życie wspólnoty ogniskuje się wokół spotkań, które odbywają się regularnie, z dużą częstotliwością. Formacja dokonuje się przede wszystkim przez spotkania, dni skupienia, rekolekcje organizowane specjalnie dla członków ruchu. Pojedyncze osoby podejmują posługę na rzecz najbliższego kręgu wspólnoty, a także poznają jej szersze kręgi. | II faza - etap kryzysowy (walka o władzę i wpływy). III faza - etap wzrastającej zażyłości oraz różnicowania się, jednocześnie pogłębiania jest współpraca i identyfikacja z grupą. Życie wspólnoty wykracza poza spotkania - jej członkowie zaczynają uświadamiać sobie, że przynależność do ruchu jest wezwaniem do przemiany całego życia i wszystkich jego sfer. Spotkania odbywają się z mniejszą częstotliwością, pojawiają się spotkania robocze - związane z podejmowaniem przez wspólnotę apostołstwa. W formacji coraz większą rolę zaczyna odgrywać autoformacja, spotkania formacyjne otwiera się na osoby spoza ruchu. Coraz więcej członków wspólnoty podejmuje posługę na rzecz ruchu. | IV faza - etap grupowej aktywności i twórczości. Członkowie wspólnoty są świadomi, że całe ich życie jest przeniknięte duchowością ruchu. Częstotliwość, regularność i forma spotkań pełni służebną funkcję w stosunku do misji wspólnoty. Poczucie jedności we wspólnocie nie zależy od bezpośredniego kontaktu - wspólnota wypracowuje sposoby komunikacji z osobami, które z różnych przyczyn (choroba, sytuacja rodzinna lub zawodowa) nie mogą uczestniczyć w jej spotkaniach. Wszyscy członkowie wspólnoty podejmują różne posługi na rzecz ruchu - w zależności od potrzeb. |
| Życie Królestwem Bożym | Świadome podjęcie daru Królestwa Bożego | Uczenie się, jak żyć Królestwem Bożym na ziemi, kształtowanie postaw ważnych w Królestwie Bożym. | Otwartość na Królestwo Boże, dynamikę jego rozwoju pośród spraw ziemskich oraz przygotowanie się do życia Królestwie Bożym w niebie. |

5. Formacja apostołska

| | |
|---|---|
| Droga przemiany zwykłego działania w apostołstwo | <p>Nasza formacja zmierza do tego, aby każde nasze działanie stawało się apostołskie, było pełnieniem woli Ojca, po to byśmy przemieniali ten świat od wewnątrz poprzez jego uświęcenie. Uczymy się więc przechodzenia od zwykłego zaangażowania, podejmowania różnych prac i działań, do apostołstwa.</p> <p>Przechodzenie od zwykłego ludzkiego działania do działania apostołskiego jest drogą, procesem, zakładającym przemianę naszego myślenia o Bogu, o świecie, o naszym życiu i zaangażowaniu. Aby dokonywała się przemiana ludzkiego działania w apostołstwo wybieramy niektóre nasze działania i bardziej świadomie otwieramy je na łaskę Boga, na współpracę z Bogiem oraz na wspólnotę Kościoła. Skupienie się na wybranych działaniach apostołskich pomaga nam przemieniać całe nasze życie w życie apostołskie.</p> <p><u>Osobisty program apostołski.</u> Apostołstwo członków ruchów jest realizowane poprzez styl życia oraz konkretne działania, które można nazwać działaniami apostołskim. Fundamentalne zaangażowania człowieka świeckiego obejmujące życie w rodzinie lub samotność z Bogiem, pracę zawodową oraz odpoczynek – powinny zostać przekształcone w apostołstwo tak, aby były naszym świadectwem wiary i miłości.</p> <p><u>Program apostołski wspólnoty podstawowej.</u> Program apostołski wspólnoty podstawowej zawiera:</p> |
|---|---|

| | | |
|--|--|---|
| | 1. Działania, zadania realizowane indywidualnie, które pragniemy przeżywać we wspólnocie i z jej wsparciem. 2. Działania podejmowane przez moją rodzinę oraz w parafii, które pragniemy włączyć do apostołstwa wspólnoty podstawowej. 3. Działania podejmowane przez całą naszą wspólnotę, lub jej część. 4. Działania, które podejmujemy indywidualnie bądź wspólnie we współpracy z innymi ruchami, instytucjami czy społecznościami. | |
| Rozwój zaangażowania społecznego i patriotycznego | Poznawanie Nauki Społecznej Kościoła zarówno zasad podstawowych, jak i szczegółowych rozwiązań, które wynikają z NSK odnośnie do naszego życia i myślenia o świecie. Uczenie się krytycznego korzystania z mediów i informacji, jakie otrzymujemy. Odkrywanie, czym jest miłość społeczna oraz patriotyzm - na czym polega i w czym się wyraża? | Jak działać zgodnie z NSK w swojej pracy i najbliższym środowisku? Rozwój zdolności zawodowych, kwalifikacji. Studiując dokumenty NSK oraz opracowania na jej temat dotyczące konkretnych problemów społecznych, politycznych, gospodarczych starać się wypracować własny pogląd na dany temat, z którym dzielimy się potem z innymi. Ważne, aby nasz punkt widzenia był niezależny od propagandy mediów, partii politycznych oraz innych ośrodków opinii publicznej. Robić rachunek sumienia, czy w swoim zaangażowaniu społecznym, zawodowym, rodzinnym przestrzegam zasady i inspiracje NSK, po to aby dokonywać korektę naszego postępowania, o ile to będzie potrzebne, lub kontynuacja dotychczasowej działalności. Zaangażowanie społeczne i zawodowe coraz bardziej przeniknięte miłością społeczną. Uczenie patriotyzmu innych, inspirowanie szerszych działań wynikających z pobudek patriotycznych. |

Program formacji grupy/wspólnoty

Każda grupa, wspólnota, a konkretnie osoby odpowiedzialne za formację, winny rozeznąć i opracować program formacji grupy, który uwzględnia:

- dotychczasowe doświadczenie rozwoju i przemiany grupy/wspólnoty oraz poszczególnych jej członków,
- wyzwania, jakie niesie praca apostołska i ewangelizacyjna grupy,
- rozeznanie potrzeb duchowych, intelektualnych i moralnych indywidualnych osób oraz wspólnoty,
- etap drogi formacji, na którym znajduje się wspólnota,
- wydarzenia w świecie i Kościele, które dotyczą grupy,
- inspiracje płynące z centrum ruchu.

Program formacyjny grupy winien być poddawany co jakiś czas rewizji, aby go jeszcze lepiej dostosować do jej potrzeb oraz wymogów dobrej formacji chrześcijańskiej.

* * * * *

Przyjęcie nowych członków do ORRK

W dniu 19 listopada br. na Spotkaniu Plenarnym ORRK zostało przyjęte, jako członek, Stowarzyszenie „Żywy Różaniec”.

Koła / Róże Żywego Różańca działają na terenie Polski już od ponad 100 lat i są obecne prawie w każdej parafii. W roku 2012 Konferencja Episkopatu Polski zatwierdziła Statut Stowarzyszenia „Żywy Różaniec” i mianowała Delegata KEP do Spraw Żywego Różańca, którym został abp Wacław DEPO oraz ks. Szymona Muchę Krajowym Moderatorem Żywego Różańca.

W Polsce do tego Stowarzyszenia należy ponad dwa miliony osób.

Podczas tego Spotkania Plenarnego Stowarzyszenie „Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego” zmieniło swój status w ORRK z obserwatora na członka.

* * * * *

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Styczeń 2017 - Za młodych, aby zamienili „kanapę na parę butów” i z odwagą poszli za Jezusem budować lepszy świat.

Luty – O liczne i dobre powołania kapłańskie i zakonne w Polsce i Europie Zachodniej.

* * * * *

Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

- 4 lutego 2017 - Spotkanie Rady Programowej ORRK, Dom Amicusa, godz. 10.30

- 4 marca - **Spotkanie osób zajmujących się formacją w ruchach,**
godz. 10.30, Dom Amicusa

- 22 kwietnia - **Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30, Dom Amicusa**

* * * * *

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orrk@tlen.pl
Redakcja: Krystyna Bolewska, Regina Pruszyńska, O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)